

Prawa człowieka – rozwój idei, podstawa, treść i ochrona*

Problematyka praw człowieka stanowi we współczesnych społeczeństwach jedno z centralnych zagadnień. Mimo różnic, co do szczegółowego ich ujmowania postrzegane są z jednej strony jako uniwersalny miernik poszanowania godności człowieka, z drugiej zaś jako podstawa legitymizacji porządku społecznego akceptowana w społeczeństwach pluralistycznych nie tylko w aspekcie światopoglądowym, ale też aksjologicznym¹. Według Jana Pawła II są one podstawowym kryterium oceny systemów społeczno-gospodarczych, ideologii społecznych i programów działania². Choć prawa człowieka nazywane tak *expressis verbis* stały się przedmiotem zainteresowania społecznego dopiero w okresie Oświecenia, to ich idea istniała już od dawna i kształtowała się w ciągu wieków w filozoficznych i teologicznych koncepcjach prawa naturalnego. Formułowana była także w różnych deklaracjach i aktach normatywnych. Pewne elementy odnajdujemy w Starym Testamencie, np. prawo do ochrony życia, wypoczynku, dobrego imienia, własności, sprawiedliwego procesu sądowego. W pewnym zakresie prawa te gwarantowane były w Anglii w wydanej w 1215 roku przez króla Jana bez Ziemi *Magna Charta Libertatum* (Wielka Karta Swobód), w ogłoszonej przez Karola II w 1679 roku ustawie zakazującej aresztowania obywatela bez sądowego „nakazu aresztowania” - *Habeas Corpus Act* i w „ustawie o prawach” z 1689 roku, która ustanawiała supremację parlamentu nad władzą królewską *Bill of Rights* oraz w ustanowionym w Polsce przez Władysława Jagiełłę w 1433 roku przywileju dla szlachty osiadłej, gwarantującym nietykalność osobistą i zakaz konfiskaty własności bez wyroku sądu - *Neminem captivabimus nisi iure victum* (nikogo nie uwięzimy bez wyroku sądowego). Obok tego dokumentu należy podkreślić polski wkład w rozwój idei praw człowieka jakim jest myśl Pawła Włodkowica, będąca twórczą kontynuacją poglądów Stanisława z Skalmierza o równych prawach chrześcijan i pogan do posiadania własnego państwa i braku podstaw

* Artykuł został pierwotnie opublikowany w: S. Fel, J. Kupny (red.), *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia społecznego i politycznego*, Katowice 2007, s. 57-75.

¹ B. Sutor, *Vom gerechten Krieg zum gerechten Frieden? Stationen und Chancen eines geschichtlichen Lernprozesses*, Schwalbach / Ts. 2004, s. 123. Szerzej o prawach człowieka jako podstawie legitymizacyjnej ustroju zobacz m.in.: M. Heimbach-Steins, *Menschenrechte in Gesellschaft und Kirche. Lernprozesse – Konfliktfelder – Zukunftschancen*, Mainz 2001 i T. Hoppe, *Menschenrechte im Spannungsfeld von Freiheit, Gleichheit und Solidarität. Grundlagen eines internationalen Ethos zwischen universalem Geltungsanspruch und Partikularitätsverdacht*, Stuttgart 2002.

² Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, nr 17.

prawnych do prowadzenia wojen religijnych. Paweł Włodkowic na Soborze w Konstancji (1414-18) przedstawił poglądy o powszechnych prawach człowieka opartych na godności osoby. Odwołując się do tej podstawy uznawał prawa innowierców do wolności religii, prawo do życia, do posiadania własności, do miejsca zamieszkania i własnego państwa. Z godnością osoby łączył nakaz miłości bliźnich, za których uważał wszystkich ludzi, niezależnie od wyznania. W swoim wystąpieniu zawarł także tezę o możliwości pokojowego współistnienia państw chrześcijańskich i pogan.

Szczególne zainteresowanie prawami człowieka wystąpiło w epoce Oświecenia. W Ameryce Północnej ogłoszono 12 czerwca 1776 roku *Kartę Praw Wirginii*, 4 lipca 1776 roku *Bill of Rights of Independence* (Deklaracja Niepodległości Stanów Zjednoczonych), zaś we Francji proklamowano 26 sierpnia 1789 roku *Deklarację Praw Człowieka i Obywatela*.

Zagadnienia praw człowieka stały się przedmiotem szerokiego zainteresowania opinii publicznej zwłaszcza po drugiej wojnie światowej, podczas której były one w sposób tak drastyczny łamane. To zainteresowanie przyczyniło się do rozwoju nauki o prawach człowieka, a przede wszystkim do działań zmierzających do ich lepszego przestrzegania. Po drugiej wojnie światowej ogłoszono liczne dokumenty uniwersalne i regionalne posiadające moc prawną i liczne deklaracje. Najważniejsze z nich to: *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* (1948), *Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych* i *Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych* (1966), *Europejska Konwencja Praw Człowieka* (1950), *Europejska Karta Społeczna* (1961), *Amerykańska Konwencja Praw Człowieka* (1969), *Afrykańska Karta Praw Człowieka i Narodów* (1981), *Deklaracja Fundamentalnych Obowiązków Narodów i Państw Azjatyckich* (1983), *Arabska Karta Praw Człowieka* (1994).

Skupienie się na historycznym podejściu do praw człowieka może jednak prowadzić do ich niepełnej koncepcji. Historyczne ujęcia praw człowieka koncentrują się głównie na rozwoju praw człowieka w różnych aktach prawnych, które stanowią ochronę prawną praw człowieka, pomijając przy tym ich ideę. Ujęcie takie nie wyczerpuje wszystkich aspektów rozwoju praw człowieka, gdyż ich rozwój i starania o ich realizowanie mają znacznie szerszy zakres. O istnieniu praw człowieka nie przesądza umieszczenie ich przez władzę w jakimś akcie prawnym, lecz godność osoby ludzkiej, która jest niezależna od woli ludzi stanowiących prawo. Znamienne dla chrześcijańskiego ujęcia idei praw człowieka jest stwierdzenie L. Honnefeldera: „Do idei praw człowieka należy nakaz nienaruszalności osoby i zakaz uzależniania tego od czegokolwiek innego poza samym faktem bycia człowiekiem”³.

³ L. Honnefelder, *Person und Menschenwürde*, w: L. Honnefelder, G. Krieger (red.), *Philosophische Propädeutik*, Paderborn 1996, t. 2, s. 261.

Ochrona godności miała miejsce również zanim podjęto ją na drodze prawnej. Ostatecznie zaś chodzi o realizację „ducha” praw człowieka, tzn. rzeczywistą ochronę godności osoby ludzkiej, a nie „literę” zapisanej w takich czy innych aktach prawa stanowionego⁴. Znaczącą rolę w obszarze troski o poszanowanie godności osoby ludzkiej odegrał Kościół⁵. Chrześcijaństwo wniosło istotny wkład w ich historyczny rozwój⁶. Jeśli np. w nauczaniu Kościoła w XVI wieku sformułowano zakaz zniewalania, wywłaszczania i wysiedlania mieszkańców nowoodkrytych kontynentów, to oznaczało to *implicit*e proklamację praw człowieka: do wolności, do własności, do ojczyzny⁷. Centralne miejsce troski o godność człowieka w działalności Kościoła szczególnie wyeksponował Jan Paweł II. Pisze on, że „(...) owo głębokie zdumienie wobec wartości i godności człowieka nazywa się Ewangelią, czyli Dobrą Nowiną. Nazywa się też chrześcijaństwem”⁸. Zaangażowanie Kościoła na polu praw człowieka należy zatem do jego misji.

Określenie praw człowieka

Istnieje wiele koncepcji i definicji praw człowieka. Franciszek J. Mazurek po analizie licznych sposobów ich rozumienia, formułuje własne określenie, które wydaje się je ujmować w sposób najbardziej adekwatny. Według niego „(...) prawa człowieka [to] (...) wszystkie prawa podmiotowe ponadustrojowe – naturalne – odczytywane z wrodzonej godności osoby ludzkiej wraz korelatywnymi obowiązkami; proklamowane zaś w konstytucjach i prawie międzynarodowym przyjmują formę praw pozytywnych, nie tracąc swego naturalnego charakteru prawa moralnego, odznaczają się powszechnością, niezbywalnością, nienaruszalnością i dynamizmem, odpowiadają godności osoby ludzkiej i chronią ją w wymiarze wertykalnym i horyzontalnym”⁹.

Wskazanie na fakt, że są to prawa podmiotowe wymaga ich odróżnienia od prawa przedmiotowego. Pomijając szersze dywagacje natury prawnej pozostajemy przy ogólnym rozróżnieniu¹⁰. O ile bowiem przez prawo przedmiotowe rozumie się normy ustanowione dla

⁴ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, nr 17.

⁵ F. J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła. Od papieża Leona XIII do Jana Pawła II*, Lublin 1991, s. 261.

⁶ F. Compagnoni, *Prawa człowieka. Geneza, historia i zaangażowanie chrześcijańskie*, przekł. S. Bielański, Kraków 2000, passim; F. J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 23-83.

⁷ F. Compagnoni, *Prawa człowieka. Geneza, historia i zaangażowanie chrześcijańskie*, przekł. S. Bielański, Kraków 2000, s. 25n.

⁸ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, nr 10.

⁹ F. J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, s. 195.

¹⁰ Szerzej o rozróżnieniu praw podmiotowych i przedmiotowych zobacz: H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka. Pojęcie, historia*, „Chrześcijanin w świecie”, 63-64 (1978), s. 14-20.

dobra społecznego przez prawowitą władzę¹¹, to prawo podmiotowe oznacza uprawnienie przysługujące każdemu człowiekowi na podstawie samego faktu bycia człowiekiem, a w konsekwencji możliwość podejmowania decyzji, ich realizacji oraz domagania się świadczeń ze strony innych podmiotów, jako konsekwencji jego oparcia na prawie-normie, jaką jest godność osoby ludzkiej.

Aby ukazać koncepcję praw człowieka wypracowaną w katolickiej nauce społecznej na podstawie nauczania społecznego Kościoła i innych autonomicznych nauk oraz ich przymioty niezbędne jest wskazanie na trzy elementy zawarte w ich pojęciu: ich podstawę, treść i ochronę.

Podstawa praw człowieka

Koncepcje określające podstawę normatywną praw człowieka można podzielić na dwie grupy. Według pierwszego podejścia, nie akceptowanego w katolickiej nauce społecznej, podstawą praw człowieka są akty prawne - konstytucje uchwalone przez władzę państwową i konwencje międzynarodowe ogłoszone przy zgodzie państw. Swoje istnienie i treść zawdzięczałyby one zatem władzy, która byłaby wobec nich pierwsza i nadrzędna. Koncepcja praw człowieka bazująca na takiej podstawie ma charakter relatywny. Ich istnienie i przysługiwanie byłoby zależne od władzy ustawodawczej, państwowej czy też międzynarodowej. Prawa człowieka w tej koncepcji nazywane są prawami obywatelskimi, gdyż są one niejako „nadawane” obywatelom przez państwo, które przesądza o ich istnieniu i treści.

Koncepcja praw człowieka katolickiej nauki społecznej zalicza się do drugiej grupy, w której za podstawę normatywną praw człowieka uznaje się normę niezależną od woli ustawodawcy, która wobec władzy jest pierwsza i nadrzędna. W myśli i nauczaniu społecznym Kościoła za podstawę praw człowieka uznaje się godność osoby ludzkiej. Na tym stanowisku stoi także Organizacja Narodów Zjednoczonych. Należy jednak zaznaczyć, że mimo wspólnych elementów z innymi koncepcjami uznającymi godność osoby ludzkiej za podstawę normatywną w katolickiej nauce społecznej wypracowano własną, oryginalną koncepcję praw człowieka¹². Kluczowe znaczenie ma przy tym koncepcja osoby ludzkiej. Ona przesądza nie tylko o źródle praw człowieka, ale też o ich treści i podejściu do ich

¹¹ Tamże; por. B. Lesiński, W. Rozwadowski, *Historia prawa*, Warszawa - Poznań 1985, s. 16 n.

¹² Papieska Komisja *Iustitia et Pax*, *Kościół i prawa człowieka*, nr 34.

ochrony¹³. Ponieważ koncepcja człowieka została omówiona w innym rozdziale tej książki, w tym miejscu należy tylko przypomnieć, że osoba ludzka jest istotą psychosomatyczną, z natury społeczną i potencjalną – nastawioną na rozwój, która charakteryzuje się wolnością, rozumnością oraz sumieniem. Te charakterystyczne cechy wskazują, że człowiek posiada godność. Ona sprawia, że człowiek jest istotą najwyższej postawioną w hierarchii stworzeń¹⁴. Posiadanie godności decyduje o podstawowej równości wszystkich ludzi i jest podstawą wrodzonych, a nie nabytych uprawnień, które nie mogą być przez nikogo zniesione. Dla uniknięcia nieporozumień należy odróżnić godność osobową od osobowościowej (osobistej, kulturowej)¹⁵. Pierwsza jest wrodzona, nieutralna i uniwersalna, przysługuje każdemu człowiekowi w jednakowym stopniu. Zatem nawet najbardziej odrażający i godny potępienia czyn nie pozbawia człowieka godności osobowej. Niemożliwe jest odebranie jej przez kogokolwiek, ani też dobrowolna rezygnacja z niej. Natomiast godność osobowościową człowiek nabywa przez wychowanie oraz pracę nad sobą i w tym sensie może być także utracona. F. J. Mazurek przestrzega przed metodologicznym błędem, który polega na utożsamianiu wrodzonej godności z jej uzasadnieniami. Przypomina, że istnieje wiele jej uzasadnień, tymczasem godność jest jedna. W katolickiej nauce społecznej podaje się nie tylko jej uzasadnienie teologiczne, ale i filozoficzne. Korzysta się przy tym także z innych autonomicznych nauk. W uzasadnieniu teologicznym wskazuje się, że człowiek ma godność, ponieważ został stworzony przez Boga na Jego obraz i podobieństwo¹⁶. W porządku naturalnym godność człowieka jest określona przez rozum, wolność i sumienie. Jest to naturalna, wrodzona godność osoby ludzkiej. W katolickiej nauce społecznej wyróżnia się dwa wymiary (poziomy) godności człowieka: przyrodzony i nadprzyrodzony. Na poziomie przyrodzonym decydującą rolę odgrywa rozum i wolność. W płaszczyźnie nadprzyrodzonej godność człowieka zostaje ubogacona przez fakt podniesienia go do godności dziecięstwa Bożego, przeznaczenia do uczestnictwa w życiu Bożym, uczynienia z niego celu Objawienia Bożego, odkupienia i całej zbawczej działalności Jezusa Chrystusa. Jest on także celem działalności Kościoła Chrystusowego. K. Wojtyła podkreślał, że dla niewierzących lub ludzi innych przekonań wiążące jest uzasadnienie filozoficzne, natomiast uzasadnienie teologiczne jest wiążące dla wierzących. Jak zaznacza W. Ockenfels prawa człowieka są konkretyzacją

¹³ F. J. Mazurek, *Uniwersalność praw i obowiązków człowieka*, „Roczniki Nauk Społecznych”, XVIII (1990), z. 1, s. 149-150.

¹⁴ Szerzej o takiej pozycji człowieka w krytycznym kontekście innych ujęć zobacz: C. Viafora, *Niepodzielna godność. Analiza bioetycznych implikacji Karty praw podstawowych Unii Europejskiej*, „Społeczeństwo”, 5 (2002), s. 615-617; R. Marx, H. Wulsdorf, *Christliche Sozialethik. Konturen. Prinzipien, Handlungsfelder*, Paderborn 2002, s. 325-341.

¹⁵ Por. F. J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej jako norma*, „Społeczeństwo”, 4 (1995), s. 754.

¹⁶ Por. Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, nr 5; Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, nr 9.

godności ludzkiej¹⁷. Ta godność człowieka przyrodzona i nadprzyrodzona nie pozwala traktować go jako rzecz, narzędzie czy środek do celu w różnych strukturach społecznych. Człowiek w rodzinie, społecznościach, państwie, kulturze, polityce i gospodarce musi być zawsze traktowany jako podmiot.

Uznanie godności za podstawę praw człowieka przesądza o ich koncepcji i przymiotach. Prawa człowieka mają charakter powszechny. Ich powszechność (uniwersalność) wiąże się z faktem ich ugruntowania we wrodzonej godności osoby ludzkiej, która jest przecież powszechna. Oznacza to, iż przysługują one każdej osobie niezależnie od systemu prawnego, politycznego, społecznego i gospodarczego, od ich umieszczenia w aktach prawnych i od stopnia ich uznawania, realizacji oraz prawnej ochrony¹⁸. Zatem ich uniwersalność należy wiązać raczej z naturą człowieka niż z czasem czy przestrzenią¹⁹. Choć oczywiste jest znaczenie upowszechnienia ich respektowania i prawnej ochrony. Także niezbywalność praw człowieka wiąże się z ich ugruntowaniem w godności osoby ludzkiej. Jest ona wrodzona, a zatem nie można jej nabyć ani też jej się pozbyć. „Trwa od początku powstania nowego bytu do jego destrukcji”²⁰. Stąd też człowiek nie może ani z niej dobrowolnie zrezygnować, a ani też nie może mu ona zostać odebrana.

Spółeczna natura człowieka rzutuje na ukazanie korelacji praw i obowiązków, ujęcie treści praw człowieka oraz rozumienie praw takich społeczności jak rodzina czy naród, których podstawą są prawa osoby ludzkiej. Z kolei potencjalność natury ludzkiej pozwala uznać prawo do rozwoju za podstawowe i syntezę wszystkich praw.

2. Kościół a prawa człowieka²¹

Idea praw człowieka przynależy do istoty chrześcijaństwa. Jest ona obecna *implicite* od samego jego początku zarówno w refleksji teologicznej i filozoficznej, jak w konkretnych działaniach, które z jednej strony przyczyniały się do upowszechniania się świadomości o godności osoby ludzkiej, z drugiej zaś zmierzały do praktycznej jej ochrony i realizacji opartych na niej praw człowieka. Problematyka praw człowieka nazywanych tak *expressis verbis* pojawiła się w nauczaniu Kościoła stosunkowo późno, dopiero w XIX wieku.

¹⁷ Por. W. Ockenfels, *Zarys katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1994, s. 43 n.

¹⁸ R. C. Meier-Walser, *Die Universalität der Menschenrechte*, München 2005, s. 25-27.

¹⁹ F. J. Mazurek, *Godność osoby ...*, s. 206.

²⁰ M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999, s. 345.

²¹ Por. F. J. Mazurek, *Popieranie i obrona praw człowieka przez Kościół*, „Roczniki Nauk Społecznych”, XVII, 1984, z. 1, s. 5-65.

Stanowisko Kościoła wobec pierwszych oświeceniowych deklaracji praw człowieka, a zwłaszcza francuskiej *Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela* z 1789 roku miało krytyczny charakter²². Wynikało ono nie tylko z różnic doktrynalnych, ale też z sytuacji w jakiej znalazł się Kościół i społeczeństwo wskutek rewolucji francuskiej. Papieska Komisja *Iustitia et Pax* następująco przedstawia racje krytycznej postawy Kościoła: „Wielkie przemiany spowodowane przez nowe ideały wolności, postępu i obrony praw człowieka i obywatela, głoszone przez Oświecenie i Rewolucję Francuską (wiek Oświecenia), laicyzacja społeczeństwa, która zeń wynikała jako reakcja na klerykalizm, pałająca potrzeba stawienia oporu obojętności, naturalizmowi, a przede wszystkim totalitarnemu i antyklerykalnemu laicyzmowi (liberalnemu w swych koncepcjach, lecz agresywnemu wobec Kościoła i wszelkich form religii) skłaniała często papieży do zajmowania postawy ostrożnej, negatywnej, a czasem wręcz wrogiej i potępiającej”²³. Uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe 12 lipca 1790 roku *Konstytucja Cywilna Kleru* oderwała Kościół we Francji od jurysdykcji papieża i podporządkowała go państwu. Władze cywilne dokonały zmian w strukturze administracyjnej Kościoła, decydowały o wyborze biskupów i proboszczów²⁴. Likwidowano instytucje kościelne, także te o charakterze społecznym, jak szkoły czy zakłady charytatywne. Trudno się dziwić krytycznej postawie papieży wobec takich rozwiązań i filozofii leżącej u ich podstaw. Natomiast zastrzeżenia, które Kościół formułował w sferze doktrynalnej wobec oświeceniowego rozumienia praw człowieka, sprowadzić można do takich podstawowych kwestii jak: koncepcja człowieka, wolności i równości²⁵. Filozofia oświeceniowa leżąca u podstaw rozumienia praw człowieka w tym nurcie miała charakter indywidualistyczno-liberalny. Pojmując człowieka indywidualistycznie, upatrywano genezy życia społecznego, co w tym przypadku było tożsame z państwem, nie w negowanej naturze społecznej człowieka, lecz w umowie społecznej. Trudne do zaakceptowania były także racjonalistyczne założenia koncepcji oświeceniowej. Deklaracja francuska propagowała katalog praw człowieka, ale negowała religię. Źródłem praw człowieka jest według niej rozum ludzki wolny od wszelkich powiązań, także takich jak religia czy tradycja. Taka koncepcja była nie do przyjęcia z punktu widzenia antropologii chrześcijańskiej. Krytyka kierowała się głównie przeciw wyłączeniu praw człowieka z porządku stworzenia, z więc z

²² F. Compagnoni, *Prawa człowieka*, s. 115-127.

²³ Papieska Komisja *Iustitia et Pax*, *Kościół i prawa człowieka*, nr 18.

²⁴ M. Żywczyński, *Historia powszechna 1789-1870*, Warszawa 1975, s. 44.

²⁵ Szerzej na ten temat zobacz: F. J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła*, s. 15-32.

ich uzasadnienia w Bogu²⁶. Także oświeceniowa idea wolności i równości jest odmienna od chrześcijańskiej. Wolność ujmowano negatywnie, jako brak przymusu, niezależność od władzy innych. Podkreślano z jednej strony wolność jako niezależność od ingerencji państwa, z drugiej zaś jako nieograniczoną swobodę wyrażania myśli. Ówczesni myślicie katolicycy, polemizując z tą koncepcją podkreślali przede wszystkim konieczność powiązania wolności z prawdą. Ponadto w indywidualistyczno-liberalnej koncepcji równości wyeksponowano głównie równość wobec prawa, pominięto albo przynajmniej pomniejszono znaczenie równości w obszarze społeczno-gospodarczym. Kościół krytykował też liberalistyczne sprowadzanie praw człowieka do wyłącznie indywidualnych praw wolnościowych, przeciwstawianych państwu.

Prawa człowieka w dokumentach nauczania społecznego Kościoła

W nauczaniu społecznym Kościoła od papieża Leona XIII normy etyczne, które wpływają ze stworzonej przez Boga natury człowieka, często formułuje się jako prawa człowieka. Znaczące dokumentami Kościoła katolickiego, w których formułowane są prawa człowieka to: Leona XIII *Rerum novarum* (1891); Piusa XI *Quadragesimo anno* (1931); Piusa XII, *Orędzie Radiowe na Boże Narodzenie* (1942); Jana XXIII, *Pacem in terris* (1963); Soboru Watykańskiego II, *Gaudium et spes* i *Dignitatis humanae* (1965); dokument Papieskiej Komisji „Iustitia et Pax”, *Kościół i prawa człowieka* (1975); Dokument Stolicy Apostolskiej *O wolności religijnej* (1980); Jana Pawła II, *Redemptor hominis* (1979), *Laborem exercens* (1981), *Sollicitudo rei socialis* (1987), *Centesimus annus* (1991), *Evangelium vitae* (1995)²⁷.

Ogłoszenie przez Leona XIII pierwszej encykliki społecznej *Rerum novarum* poprzedzone zostało publikacją m.in. encyklik: *Immortale Dei* (1885) i *Libertas* (1888), poświęconych kwestiom ustroju państwa i wolności osoby ludzkiej, w których podjął problematykę praw wolnościowych. Leon XIII w encyklice *Rerum novarum* najwięcej uwagi poświęca prawom społecznym. Wymienia i uzasadnia m.in. prawo do własności, do stowarzyszania się (zwłaszcza do tworzenia związków zawodowych) oraz do sprawiedliwej płacy.

Dla ujmowania praw człowieka z punktu widzenia Kościoła znamieną jest wypowiedź Piusa XI w encyklice *Mit brennender Sorge* z 14 marca 1937 roku: „Człowiek, jako osoba,

²⁶ Por. F. J. Mazurek, *Stanowisko Kościoła wobec koncepcji praw człowieka okresu oświecenia i deklaracji z XVIII w.*, „Roczniki Nauk Społecznych”, XIII, 1985, z. 1, s. 54-83.

²⁷ Zobacz szerszą analizę większości tych dokumentów w: F. J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu ...*, s. 33-91.

posiada prawa pochodzące od Boga i pozostające poza zasięgiem wpływu zbiorowości, która nie może ich ani zaprzeczyć, ani obalić, ani zlekceważyć. Wzgardzić tą prawdą, to znaczy zapomnieć, że prawdziwe dobro społeczne określone jest i zostaje poznane ostatecznie przez naturę człowieka, która godzi harmonijnie prawa osobowe i obowiązki społeczne, jak również cel społeczności też określony przez naturę ludzką (...). Bóg chciał (...) również, by te ogólniejsze i wyższe wartości, które może zrealizować tylko społeczność a nie jednostka, istniały ostatecznie dla człowieka, by służyły jego przyrodzonemu i nadprzyrodzonemu rozwojowi i udoskonaleniu”²⁸. Pius XI w encyklice *Quadragesimo anno* obok formułowanych już przez Leona XIII praw wolnościowych, jak prawo wolności rodziców do wychowywania dzieci i praw społecznych, oraz społecznych, jak prawo do własności, do sprawiedliwego wynagrodzenia i do stowarzyszania się w związkach zawodowych, wskazuje prawo pracownika do partycypacji we własności przedsiębiorstwa, w jego zarządzaniu i w zyskach.

Pius XII jakkolwiek nie wydał osobnej encykliki społecznej, to w swoim nauczaniu wiele miejsca poświęcał problematyce społecznej, a w jej ramach prawom człowieka²⁹. Nauczanie to miało formę licznych przemówień, spośród których najbardziej znane są radiowe przemówienia wigilijne z roku 1941 i 1942. Szczególnie eksponował prawo do życia, wolności religijnej w sferze prywatnej i publicznej, wolnego wyboru stanu i drogi życiowej, a także prawo do pracy oraz prawo do użytkowania dóbr materialnych.

Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris*, zwanej *Magna Charta* chrześcijańskiego ujęcia praw człowieka, zawarł całościowe ujęcie i obszerny katalog praw człowieka. Wskazał wyraźnie godność osoby ludzkiej jako podstawę praw człowieka, relację praw i obowiązków w wymiarze osobowym oraz społecznym, a także ścisły związek realizacji praw człowieka z utrzymaniem pokoju. Sformułowany w tym dokumencie katalog zawiera dziewięć praw podstawowych oraz wynikające z nich prawa szczegółowe: 1. Prawo do życia oraz do godnego człowieka poziomu życia; 2. Prawo do korzystania z wartości moralnych i kulturalnych, niezbędnych do rozwoju osobowości; 3. Prawo do wolności religijnej w wymiarze prywatnym i publicznym; 4. Prawo do wolnego wyboru drogi życiowej i do swobody życia rodzinnego; 5. Prawo do pracy i do własności; 6. Prawo do zrzeszania się; 7.

²⁸ Pius XI, Encyklika *Mit brennender Sorge*, nr 41.

²⁹ Zbiór zawierający wypowiedzi społeczne Piusa XII liczy ponad 4000 stron: J. Groner, A. F. Utz, *Aufbau und Entfaltung des gesellschaftlichen Lebens. Soziale Summe Pius XII*, Freiburg / Schw. 1954.

Prawo do emigracji i imigracji; 8. Prawo do udziału w życiu publicznym; 9. Prawo do obrony swych praw³⁰.

Znaczący wkład w rozwój nauki o prawach człowieka wniósł Sobór Watykański II. Dotyczy to podstawy i źródeł praw człowieka, tworzenia ich katalogów oraz wskazywania zagrożeń i ich ochrony. Problematyka ta zawarta jest głównie w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, Deklaracji o środkach społecznego przekazu myśli *Inter mirifica* oraz w Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*. W dokumentach soborowych przedstawiono, zapoczątkowane przez Jan XXIII, nowe ujęcie prawa do wolności sumienia i wyznawania religii. Dotychczas sądzono że to prawda jest podmiotem uprawnień. Od czasu ogłoszenia przez Jana XXIII encykliki *Pacem in terris* i Deklaracji *Dignitatis humanae* nastąpiło przejście od przedmiotowego do podmiotowego ujmowania prawa do wolności sumienia i wyznania. Uznano, że nie prawdzie, lecz osobie ludzkiej przysługuje prawo do przyjmowania i wyznawania jej prywatnie i publicznie.

Paweł VI rozwinął naukę Kościoła o prawach człowieka zwłaszcza przez uzasadnienie i wyeksponowanie prawa do rozwoju. W encyklice *Populorum progressio* rozpatruje to prawo w aspekcie osoby, państwa i międzynarodowym.

Z dotychczasowych papieży największy wkład zarówno w rozwój koncepcji praw człowieka Kościoła katolickiego, jak i w ich upowszechnienie i ochronę wniósł Jan Paweł II. W centrum swojego nauczania umieścił godność osoby ludzkiej i odczytywane z niej uprawnienia. Już w pierwszej encyklice *Redemptor hominis* formułuje zasadę praw człowieka, czyniąc z nich uniwersalne kryterium oceny ideologii, programów działania i ustrojów społeczno-gospodarczych. W ogłoszonych przez siebie licznych dokumentach i w wypowiedziach znacząco pogłębia i poszerza wszystkie elementy praw człowieka: ich podstawę, treść i ochronę. Choć dotyczy to wszystkich, integralnie przez niego ujmowanych praw człowieka, to szczególne miejsce w swoim nauczaniu nadał prawu do życia i prawu do wolności sumienia i religii. Nadrzędna ranga prawa do życia wiąże się z jego podstawowym charakterem, gdyż jego respektowanie warunkuje korzystanie z wszystkich innych praw³¹. Prawo życia do przysługuje człowiekowi od momentu jego poczęcia. Prawo do wolności sumienia i religii Jan Paweł II uznaje za podstawowe wśród praw wolnościowych. Jest on także autorem najpełniejszego ujęcia praw społecznych, które zawarł w encyklice *Laborem exercens*. Wśród praw społecznych eksponuje on prawo do pracy. Sformułował także po raz

³⁰Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, nr 11-26.

³¹Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, nr 38.

pierwszy w nauczaniu społecznym Kościoła *expressis verbis* prawo do pokoju. Przytoczone przykłady pokazują, że Jan Paweł II akcentując jedność praw wolnościowych, społecznych i solidarnościowych wniósł nowe elementy do każdej z tych kategorii praw osoby ludzkiej. F.J. Mazurek zaznacza, że Jan Paweł II: „Rozwinął w znaczący sposób treść prawa do wolności religii. Podał katalog praw społecznych, wzbogacając je o nowe elementy. (...) Sformułował *expressis verbis* prawo do pokoju i wymienił nowe prawa, jak prawo do narodzenia, prawo do swobodnego wyboru ustroju politycznego, prawo do narodowości. Wskazał na ścisły związek praw człowieka z prawami rodziny, wspólnoty wyznaniowej, Kościoła i narodu. Wprowadził większą indywidualizację praw człowieka i sformułował zasadę praw człowieka”³². Stąd też nie ma cienia przesady w nazwaniu Jana Pawła II papieżem praw człowieka.

3. Treść praw człowieka

Biorąc pod uwagę treść, wielu autorów wymienia trzy grupy praw człowieka: wolnościowe, społeczne i solidarnościowe. Często podział ten uzasadnia się historycznie i mówi się o pierwszej, drugiej i trzeciej generacji praw człowieka³³. Jawi się tutaj pytanie o dynamiczny charakter praw człowieka, o mniejsze lub większe eksponowanie, o „pojawianie się” lub „zanikanie” w pewnych okresach niektórych praw. Ich katalogi i hierarchia ważności tworzona jest w zależności od kontekstu społeczno-gospodarczego i kulturowego, ale też w zależności od indywidualnej sytuacji poszczególnych jednostek. Inną ich hierarchię ma człowiek zdrowy niż chory, inną głodujący niż żyjący w dobrobycie, inną zniewolony niż wolny. Stąd też trafne jest stwierdzenie, że: „Poza prawem do życia i rozwoju trudno ustalić raz na zawsze hierarchię ważności praw człowieka”³⁴. To „pojawianie się” i „zanikanie” praw człowieka ma zatem tylko pozorny charakter, gdyż w gruncie rzeczy wszystkie prawa „tkwią” niezmiennie w godności osoby ludzkiej. Przysługiwały i przysługują one każdej osobie ludzkiej, także wówczas, gdy człowiek sobie tego nie uświadamia. Pozorna ich relatywność wiąże się z czynnikami, które sprzyjają ich odczytaniu. Wyróżnia się czynniki pozytywne i negatywne³⁵. Do pozytywnych uwarunkowań, które sprzyjają odczytaniu praw człowieka należy zaliczyć rozwój osobowości ludzkiej, upowszechnienie świadomości o godności i

³² F. J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu ...*, s. 88 n.

³³ Na gruncie prawnym wskazuje się ponadto na formalne rozróżnienie między prawami człowieka i prawami podstawowymi. Prawa człowieka przysługują człowiekowi jako takiemu, każdemu w jednakowym stopniu. Natomiast prawo osoby ludzkiej uznawane jest za prawo podstawowe wraz z faktem jego pozytytywizacji w porządku prawnym i uczynienia go subiektywnym, prawem publicznym (R. Marx, H. Wulsdorf, *Christliche Sozialethik. Konturen*, s. 222).

³⁴ F. J. Mazurek, *Uniwersalność praw i obowiązków człowieka*, „Roczniki Nauk Społecznych”, XVIII (1990), z. 1, s. 163.

³⁵ F. J. Mazurek, *Godność osoby ...*, s. 288; tenże, *Prawa człowieka w nauczaniu ...*, s. 11-14.

wartości osoby ludzkiej (co wiąże się z rozwojem nauki i wykształceniem), demokrację, rozwój gospodarczy społeczny i kulturalny, a także chrześcijaństwo z jego nauką o godności i równości wszystkich ludzi³⁶. Z kolei czynniki negatywne to okoliczności, w których prawa człowieka są łamane, na których tle jawią się one niejako jako oczywiste. Są to m.in. różne formy zniewolenia, przemocy bezpośredniej i pośredniej (strukturalnej), systemy totalitarne, wojna, głód, nędza, wykluczenia społeczne, analfabetyzm, zanieczyszczenie środowiska naturalnego. Niektórzy autorzy nawet bardziej eksponują znaczenie czynników negatywnych³⁷.

Prawa wolnościowe

Jak wskazuje podział praw człowieka według kryterium historycznego najwcześniej (XVIII w.) zwrócono uwagę na prawa wolnościowe. Nie ma jednoznacznego sposobu ich rozumienia. Wiąże się ono z ujęciem wolności. Koncepcje wolności filozofii oświeceniowej, która leżała u podstaw m.in. francuskiej *Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela* z 1789 roku, rozumiały wolność jako wolność od ingerencji ze strony państwa, która ograniczałaby korzystanie z uprawnień. Ograniczeniem wolności w tej koncepcji nie była też prawda (spr. compagnoni). Na gruncie myśli chrześcijańskiej wolność ujmowana jest nie tylko od strony negatywnej jako wolność „od”, lecz także pozytywnie jako wolność „do” różnych wyborów, do wartości materialnych i duchowych, a także wolność do działań (indywidualnych i wraz z innymi), mających na celu zdobywanie i pomnażanie tych wartości. Przy czym także wolność negatywna („od”) rozumiana jest tutaj szerzej niż w ujęciu indywidualistyczno-liberalnym i nie ogranicza się do wolności od nacisków władzy państwowej³⁸, lecz rozciąga się na wolność „od” przemocy, strachu czy nędzy. Chodzi zatem o wolność nie tylko formalną, ale też materialną, o zagwarantowanie w systemie prawnym społeczeństwa praw wolnościowych, jak i rzeczywistą możliwość korzystania z tych praw. Zalicza się do niej zarówno możliwość zdobycia wykształcenia, wolnego wyboru, innymi słowy realizacji postawionych celów, wiążących się z rozwojem osobowości, jak i wolność od głodu, strachu, nędzy czy bezrobocia. Takie ujęcie wolności rzutuje na szerokie rozumienie praw wolnościowych, wykraczające poza obszar polityczny, w ramach którego wymienia się uprawnienia do wyznawania i głoszenia przekonań politycznych, prawo do aktywnego i biernego udziału w

³⁶ Por. W. Kern, *Menschenrechte und christlicher Glaube*, „Stimmen der Zeit”, 3 (1979), s. 168.

³⁷ J. Schwartländer uważa, „(...) że prawa człowieka są fenomenem, pojawiającym się na tle kryzysu” (tenże, *Staatsbürgerliche und sittlich-institutionelle Menschenrechte*, w: tenże (Hrsg.), *Menschenrechte. Aspekte ihrer Begründung und Verwirklichung*, Tübingen 1978, s. 97); por. F. J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu ...*, s. 10.

³⁸ Por. F. A. von Hayek, *Die Verfassung der Freiheit*, Tübingen 1971, s. 387 nn.

życiu politycznym. W katolickiej nauce społecznej prawa wolnościowe łączy się z takimi wartościami, jak dobro osoby ludzkiej, dobro wspólne i prawda. Pełne korzystanie z wolności warunkujące integralny rozwój osoby ludzkiej zakłada włączenie wszystkich obszarów aktywności człowieka. W obszarze społeczno-gospodarczym wskazuje się na prawo do posiadania własności prywatnej, która w znaczącym stopniu poszerza wolność człowieka, pozwala na rzeczywiste korzystanie z wolności formalnej. Zalicza się tutaj również prawo do partycypacji w życiu społecznym, do inicjatywy gospodarczej i prawo do wyboru zawodu. W obszarze życia rodzinnego osobie przysługuje uprawnienie do wolnego wyboru drogi życiowej, założenia rodziny i wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem.

W tej grupie praw wymienić należy takie prawa jak: prawo do życia, prawo do równości wobec prawa, prawo do ochrony przed samowolnym uwięzieniem, prawo do stowarzyszania się, prawo do wyrażania swoich poglądów i przekonań. Wśród praw wolnościowych w nauczaniu społecznym Kościoła szczególne miejsce zajmuje prawo do wolności religijnej. Szczególna ranga tego prawa wynika z jego powiązania z wolnością sumienia. Jego zagrożenie sprawia, iż także wszystkie inne prawa są zagrożone. Jan Paweł II podkreśla znaczenie tego prawa dla życia społecznego, przypominając, że „wolność religijna, która leży u podstaw wszystkich praw ludzkich, jest niezbędna dla dobra całego społeczeństwa. Jeśli prawo do wolności religijnej jest łamane, to w konsekwencji gwałcony jest i pokój społeczny”³⁹. Korzyści jednostkowe i publiczne wynikające z swobodnego wyznawania religii powodują, zdaniem Jana Pawła II, iż obowiązek szanowania wolności religijnej spada na wszystkich, zarówno na indywidualnych obywateli, jak na prawomocne władze⁴⁰. Podkreślić należy, że wolność zajmuje szczególne miejsce w nauczaniu Jana Pawła II. Wielokrotnie przypomina on, iż bezpośrednim źródłem praw ludzkich jest godność osoby ludzkiej. Nie zatrzymuje się jednak na stwierdzeniu, iż wolność przysługuje człowiekowi z racji osobowej godności. Bowiem wolność nie tyle wypływa z godności osoby ludzkiej, co jest elementem ją konstytuującym. Prawdziwa wolność jest najbardziej widoczną cechą człowieczeństwa, „(...) źródłem, z którego płynie godność ludzka: jest wzniosłym znakiem obrazu Bożego w człowieku”⁴¹.

Prawa społeczne

³⁹ Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1988*, nr 5.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Wolność religijna podstawą praw ludzkich*. Orędzie do Sekretarza Generalnego ONZ 2.12.1978.

⁴¹ Jan Paweł II, *Wolność religijna podstawą praw ludzkich*. Orędzie do Sekretarza Generalnego ONZ 2.12.1978.

Prawa społeczne uzyskały szczególne znaczenie dopiero w XIX i XX wieku. Skrótowego określenia prawa społeczne używa się dla nazwania praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Główną cechą charakteryzującą tę kategorię praw jest ich przedmiot – sprawy gospodarcze, społeczne i kulturowe. Chodzi tu zatem prawa osoby ludzkiej przysługujące jej w wymienionych obszarach funkcjonowania. Zagwarantowanie korzystania z tych praw wymaga zaangażowania społeczeństwa i państwa. Nie oznacza to jednak, iż stworzenie warunków do ich realizacji wyczerpuje się w pomocy socjalnej, czy – jak to nazywa F.J. Mazurek – jałmużnie państwa na rzecz potrzebujących⁴². Za takim ujęciem przemawia fakt, że z jednej strony prawa społeczne nie sprowadzają się sfery pomocy socjalnej, są nimi przecież prawo do strajku, prawo do pracy, prawo do stowarzyszania się. Z drugiej strony państwo nie jest przecież jedynym podmiotem aktywnym na tym polu. W myśl koncepcji państwa pomocniczego to jednostki i społeczności pośrednie mają przed nim pierwszeństwo działania. Ponadto prawa społeczne są nie tylko uprawnieniem do korzystania z dóbr społecznych, gospodarczych i kulturalnych, ale też uprawnieniem do udziału w ich tworzeniu. Ponieważ podstawą także tej kategorii praw jest godność osoby ludzkiej, to ich istnienie nie zależy od ustroju społeczno-politycznego, ani też od stopnia ich realizacji, czy też prawnej ochrony.

Spośród praw społecznych w nauczaniu społecznym Kościoła najczęściej wymieniane są prawa: do pracy, sprawiedliwej płacy, własności, wypoczynku, opieki lekarskiej, mieszkania, tworzenia związków zawodowych, do strajku. Jak widać wiele z tych praw jest związane z sytuacją człowieka pracującego. Najszerszy katalog praw społecznych znajduje się w encyklice *Laborem exercens*. Jan Paweł II idąc za Pawłem VI, wyeksponował prawo do rozwoju integralnego osoby ludzkiej i prawo narodów do rozwoju. Rozwój potencjalnej osobowości ludzkiej dokonuje się przez zaspokojenie różnorodnych potrzeb, związanych zarówno z psychiczną, duchową jak i somatyczną naturą człowieka. Wskazuje się tutaj na pewną hierarchię tych potrzeb. W zakresie potrzeb podstawowych istnieje stosunkowo niewielkie ich zróżnicowanie. Różnicują się one wraz wzrostem ich poziomu. O ile bowiem potrzeby warunkujące egzystencję biologiczną są wspólne dla wszystkich to w obszarze tzw. potrzeb wyższych istnieje dosyć duże ich zróżnicowanie. Należy tutaj przypomnieć, że ich zaspokojenie umożliwia rozwój osobowości, wstąpienie na wyższy poziom kultury.

Prawa społeczne budzą spore kontrowersje. Wielu autorów liberalnych, ale też niektórzy katolicycy relatywizują znaczenie tych praw. Niektórzy odmawiają im wręcz statusu

⁴² F. J. Mazurek, *Godność osoby ...*, s. 285 n.

naturalnych uprawnień, nazywając je postulatami, czy programem do którego realizacji należy dążyć. U podstaw argumentacji za tego rodzaju stanowiskiem leży często trudność i ograniczony stopień ich realizacji lub też brak ich prawnej ochrony, co w konsekwencji oznacza niemożność dochodzenia ich realizacji czy naruszania przed sądem. O ile bowiem prawa wolnościowe we współczesnych państwach w praktyce uznawane są za prawa podstawowe, tzn. są umieszczone w aktach prawnych i tym samym prawnie chronione, to prawa społeczne mają w obecnych rozwiązaniach ustrojowych ciągle jeszcze jedynie status celu, czy programu, do którego należy dążyć. Ich realizacja nie jest zatem gwarantowana przez prawo pozytywne. Nie przesądza to jednak w żaden sposób o ich przysługiwaniu osobie ludzkiej, czy ich ważności, gdyż ich źródła nie stanowią akty prawne, czy też stopień ich ochrony, lecz niepodzielna godność osoby ludzkiej. Zatem wspomniani autorzy popełniają błąd utożsamiając podstawę praw człowieka z ich ochroną. Tymczasem wszystkie prawa osoby ludzkiej są wzajemnie powiązane, warunkują się nawzajem i stanowią nierozzerwalną jedność.

Prawa solidarnościowe

Prawa solidarnościowe stanowią trzecią, najmłodszą generację praw człowieka. Ich koncepcja została opracowana na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia przez Karola Vasaka. Uznawany jest znaczący wkład nauczania społecznego Kościoła w rozwój idei tej kategorii praw, które z jednej strony obszernie eksponuje zasadę solidarności, a z drugiej dużo uwagi poświęca problemom stanowiącym treść praw trzeciej generacji⁴³. Zalicza się do nich prawo do rozwoju, prawo do życia w pokoju, prawo do życia w nieskażonym środowisku naturalnym i prawo do dziedzictwa ludzkości i prawo do pomocy humanitarnej⁴⁴. Prawa te wiążą się problematyką tzw. zrównoważonego rozwoju, to znaczy takiego, który uwzględnia wzajemną zależność, a w konsekwencji konieczność harmonizowania działań w obszarze społecznym, gospodarczym i środowiska naturalnego⁴⁵. Forsowanie rozwoju jednego z tych obszarów, bez uwzględniania pozostałych, prowadzi ostatecznie do zagrożeń dla egzystencji człowieka.

⁴³ B. Kunicka-Michalska, *Spoleczność międzynarodowa wobec ochrony prawnej środowiska*, w: E. J. Pałyga (red.), *Ekologia społeczna i współpraca międzynarodowa w zakresie ochrony środowiska*, Warszawa 1992, s. 77 n.

⁴⁴ Por. K. Vasak, *Les différentes catégories de droit de l'homme*, w: A. Lapeyre, F. de Tinguay, K. Vasak (red.), *Les dimensions universelles des droits de l'homme*, Bruxelles 1990, s. 303.

⁴⁵ M. Vogt, *Natürliche Ressourcen und Intergenerationelle Gerechtigkeit*, w: M. Heimbach-Steins (Hg.), *Christliche Sozialethik. Ein Lehrbuch*, Regensburg 2005, t. 2, s. 140 n.

Prawa solidarnościowe jeszcze w niewielkim stopniu umieszczane są w międzynarodowych dokumentach praw człowieka. Nie dziwi zatem fakt ich podważania przez niektórych autorów, ujmujących podstawę praw człowieka z pozycji pozytywizmu prawnego. Tymczasem stosunkowo niedawne „odczytanie” praw solidarnościowych nie zmienia faktu, że ich podstawą jest również godność osoby ludzkiej. Ich „solidarnościowy” charakter wiąże się z uwarunkowaniem ich realizacji przez konieczność solidarnego współdziałania całej rodziny ludzkiej. Taki „kolektywny” sposób ich realizacji nie upoważnia jednak do uznania ich za prawa kolektywne, gdyż ostatecznie przysługują one jednostkom. W kategorii praw solidarnościowych wyraźnie ujawnia się korelacja praw i obowiązków⁴⁶. Zanieczyszczone trującymi wylęgami lub zawierające promieniowanie radioaktywne powietrze, czy skażona ściekami przemysłowymi woda stanowi bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka, godzi zatem w podstawowe prawo do życia⁴⁷. W nauczaniu społecznym Kościoła dotychczas najwięcej uwagi poświęcono pierwszemu z wymienionych praw, podkreślając z jednej strony prawo do integralnego rozwoju całego i każdego człowieka, z drugiej zaś obowiązek pomocy w rozwoju zarówno poszczególnych osób, jak i narodów, zwłaszcza ubogiego Południa. Współcześnie problematyka ta analizowana jest w kontekście procesów globalizacji, które w znacznym stopniu warunkują rozwój poszczególnych krajów i regionów. Niektórzy autorzy uważają wręcz, że prawo do rozwoju stanowi syntezę wszystkich praw człowieka⁴⁸. Stanowisko to jest uzasadnione w przypadku właściwego dla katolickiej nauki społecznej ujmowania praw człowieka w perspektywie celu, którym jest dobro osoby ludzkiej. Dobro to jest realizowane przez wszechstronny i pełny rozwój osoby ludzkiej. Paweł VI podkreśla, że prawdziwy rozwój „(...) powinien być zupełny, to znaczy winien przyczyniać się do rozwoju każdego człowieka i całego człowieka”⁴⁹. Wskazuje przy tym, że: „Wszechstronny rozwój jednostek winien łączyć się z rozwojem ludzkości dokonywanym wzajemnym wysiłkiem”⁵⁰. Jest niekwestionowanym faktem, że w zglobalizowanym świecie niemożliwe jest autarkiczne funkcjonowanie, zwłaszcza w sferze gospodarczej, nawet najpotężniejszych państw. Jan Paweł II pisze: „Współpraca na rozwoju całego człowieka i każdego człowieka jest obowiązkiem wszystkich wobec wszystkich i powinna zarazem być powszechna w całym świecie”⁵¹.

⁴⁶ J. Römel, *Jenseits von Pragmatismus und Resignation. Perspektiven christlicher Verantwortung für Umwelt, Frieden und Soziale Gerechtigkeit*, Regensburg 1999, s. 84 n.

⁴⁷ Szerzej o prawie do życia w czystym środowisku zobacz: F. J. Mazurek, *Godność osoby ...*, s. 399-418.

⁴⁸ Por. tamże, s. 285.

⁴⁹ Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, nr 14.

⁵⁰ Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, nr 43.

⁵¹ Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, nr 32.

Jeszcze wyraźniej ujawniają się solidarnościowe uwarunkowania realizacji prawa do życia w pokoju, czy w czystym środowisku. Starania o czyste powietrze czy wodę dużej większości państw mogą przecież zostać zniweczone nawet przez jeden wyłamujący się z solidarnej troski o ekologię kraj, gdyż dla zanieczyszczonego powietrza, czy skażonej wody granice państw nie mają żadnego znaczenia⁵². W dobie terroryzmu zależność ta jest szczególnie wyraźna w obszarze pokoju. Na drodze realizacji prawa do życia w pokoju może stanąć nie tylko pojedynczy kraj, lecz mała grupa osób, czy wręcz jednostka. Realizacja praw solidarnościowych warunkuje zatem nie tylko integralny rozwój człowieka, ale niekiedy w ogóle jego egzystencję⁵³.

Jedność praw człowieka

Dziedzina praw człowieka nie jest wolna od oddziaływania ideologicznego. Ujawniło się wyraźnie to w ogłoszeniu w 1966 roku dwu Paktów Praw Człowieka - *Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych* i *Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych*, gdyż akcentowanie przez państwa zachodnie praw wolnościowych, natomiast przez państwa bloku wschodniego praw społecznych uniemożliwiło porozumienie pozwalające zawarcie wszystkich praw w jednym dokumencie. Z kolei kraje Trzeciego Świata na pierwsze miejsce wysuwają prawo do rozwoju. Choć wraz z zerwaniem żelaznej kurtyny ideologizacja praw człowieka nie ustąpiła zupełnie, to zanik podziału na bloki ideologiczne Wschód-Zachód ułatwił przewyciężanie jednostronnego ujmowania praw człowieka. Nadal jednak istnieje wyraźny podział na osi Północ-Południe. Rozwój nauki o prawach człowieka sprzyjający integralnemu ich ujmowaniu przyczynia się do uwalniania ich od ideologii, od łączenia z określonymi systemami politycznymi i gospodarczymi. W nauce społecznej Kościoła prawa człowieka ujmowane są integralnie, wskazuje się, że są one współzależne. Za ich jednością przemawia ich podstawa - godność osoby ludzkiej, która jest niepodzielna⁵⁴. Ponadto człowiek jest jednością psychosomatyczną, co wskazuje na psychiczny, duchowy i materialny charakter jego potrzeb oraz konieczność ich równoczesnego zaspokajania⁵⁵. Prawa człowieka mają charakter korelacyjny tzn. dopełniają się nawzajem. Ten korelacyjny charakter praw człowieka wyklucza absolutyzację któregośkolwiek z praw kosztem innych. Niemożliwe jest

⁵² J. Kukułka, *Internacjonalizacja problemów ekologicznych a kształtowanie ładu międzynarodowego*, w: E. J. Pałyga (red.), *Ekologia społeczna i współpraca międzynarodowa w zakresie ochrony środowiska*, Warszawa 1992, s. 117 n.

⁵³ H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, Warszawa 1999, s. 82.

⁵⁴ M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999, s. 345.

⁵⁵ Por. F. J. Mazurek, *Uniwersalność praw i obowiązków człowieka*, „Roczniki Nauk Społecznych”, XVIII (1990), z. 1, s. 157.

pełne korzystanie z wolności bez niezbędnych do tego środków. Prawo do wyrażania swoich przekonań na piśmie nie może być zrealizowane przez analfabeta, który nie korzysta z prawa do wykształcenia, podobnie jak prawo do pracy nie może być w pełni zrealizowane bez możliwości wolności wyboru jej rodzaju i zagwarantowania człowiekowi podmiotowości w miejscu pracy. Stąd też w katolickiej nauce społecznej podkreśla się konieczność widzenia praw człowieka w perspektywie celu, ku któremu są one zorientowane. Jest nim integralny, wszechstronny i dynamiczny rozwój osoby ludzkiej. Jego osiągnięcie jest możliwe przez korzystanie z wszystkich uprawnień osoby ludzkiej.

Komplementarność uprawnień i obowiązków

W rozwijanej w katolickiej nauce społecznej koncepcji praw człowieka podkreśla się także komplementarność uprawnień i obowiązków. Realizacja praw możliwa jest przy równoczesnym wypełnianiu obowiązków. Każdemu uprawnieniu odpowiadają obowiązki, które mają wymiar osobowy i społeczny. Osobowy, gdyż na samym uprawnionym spoczywa obowiązek. Ta sama osoba jest zarówno podmiotem praw, jak i obowiązków. Prawo do życia wiąże się z obowiązkiem jego utrzymania, uprawnienie do rozwoju, oznacza także zobowiązanie do niego. Społeczny, gdyż na innych osobach, grupach pośrednich, władzy państwowej spoczywa obowiązek uznawania i poszanowania praw przysługujących jednostkom. W wymiarze społecznym korzystanie z praw uwarunkowane jest realizowaniem obowiązków przez innych. Przy czym podmiotem zobowiązań nie jest jedynie państwo, ale też jednostki i grupy społeczne. Prawa człowieka działają nie tylko w wymiarze wertykalnym: jednostka – państwo, lecz mają także bezpośrednie działanie horyzontalne – między jednostkami, między jednostkami a władzą państwową, między państwami, jednostkami i państwami a społecznością globalną. Analogicznie dotyczy to korelatywnych do nich obowiązków. Korelację praw i obowiązków w tym wymiarze następująco ujmuje Jan XXIII: „(...) w społeczności ludzkiej każdemu prawu naturalnemu jednego człowieka odpowiada obowiązek innych ludzi, a mianowicie obowiązek uznania i poszanowania tego prawa⁵⁶. Zaznacza również, że (...) właściwie ułożone współzycie ludzi wymaga, aby w równej mierze uznawali oni wzajemne swe prawa i wypełniali swe obowiązki”⁵⁷.

⁵⁶ Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, nr 30.

⁵⁷ Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, nr 31.

W nauczaniu społecznym Kościoła podkreśla się, że prawa i obowiązki wypływają bezpośrednio i równocześnie z natury osoby⁵⁸. Zatem źródłem obowiązków, podobnie jak uprawnień, jest godność osoby ludzkiej. To podkreślanie obowiązków obok uprawnień jest charakterystyczne dla nauczania Kościoła dotyczącego praw człowieka. Deklaracje świeckie podkreślają zasadniczo uprawnienia. Choć i tutaj w ostatnim czasie dostrzec można ewolucję, której najdalej idącą formą jest sformułowana przez gremium byłych przywódców państw propozycja ogłoszenia Powszechnej Deklaracji Obowiązków Człowieka⁵⁹.

Ochrona praw człowieka

Przekonanie o prawach przysługujących osobie jest współcześnie powszechnie akceptowane. Mimo to ciągle zdarzają się przypadki ich naruszania nie tylko przez pojedyncze osoby, czy ich grupy, ale też przez organizacje o różnym charakterze (np. militarnym, terrorystycznym, gospodarczym, politycznym), a nawet państwa. Zatem ciągle aktualny jest problem skutecznej ich ochrony. Wyróżnia się prawną i pozaprawną ochronę praw człowieka.

Ochrona prawna

Prawa człowieka mają charakter moralny, nie mają zatem prawnej mocy wiążącej. Mocy takiej nabywają dopiero wraz z ich spozytywizowaniem, nadaniem im charakteru zobowiązującej postaci prawa stanowionego. Gdy chodzi o międzynarodowe dokumenty praw człowieka należy wskazać na dwie ich kategorie: deklaracje i konwencje. Pierwsze jakkolwiek cieszą się dużym autorytetem to mają charakter deklaracyjny i stają się obowiązującym prawem w poszczególnych państwach z chwilą ich ratyfikacji. Z kolei konwencje podpisane przez poszczególne kraje mają status prawa międzynarodowego.

Ochrona prawna ma wymiar wewnątrzpaństwowy - ochrona przez konstytucję i inne akty prawne oraz międzynarodowy - przez konwencje międzynarodowe. Ta ostatnia forma ochrony ma trzy aspekty: merytoryczny - ochrona dotyczy wszystkich praw; personalny - ochroną objęci są wszyscy ludzie; terytorialny - obejmuje swym działaniem obszar całej kuli ziemskiej⁶⁰. Należy jednak podkreślić, że obok uniwersalnego systemu ochrony praw człowieka istnieją także systemy regionalne, a mianowicie amerykański,

⁵⁸ Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, nr 9; por. F. J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu ...*, s. 232.

⁵⁹ H. Schmidt (Hrsg.), *Allgemeine Erklärung der Menschenpflichten. Ein Vorschlag*, München 1997.

⁶⁰ H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka. Pojęcie, historia*, „Chrześcijanin w świecie”, 63-64(1978), s. 42.

zachodnioeuropejski, afrykański i azjatycki. Nie mają one charakteru alternatywnego wobec systemu uniwersalnego, lecz stanowią jego dopełnienie. Regionalne katalogi praw człowieka w większym stopniu uwzględniają uwarunkowania specyficzne dla danego regionu. Pozwala to nie tylko pełniej odczytać prawa człowieka, ale też lepiej je realizować czy chronić w danym regionie⁶¹.

Ochrona pozaprawna

Ochrona pozaprawna dokonuje się przez wychowanie, opinię społeczną, upowszechnianie znajomości praw człowieka, humanistyczną strukturę przedsiębiorstwa, ustrój demokratyczny, rozwój moralny, społeczno-gospodarczy i kulturalny. Współcześnie szczególną rolę odgrywa opinia publiczna, gdyż jej siła oddziaływania jest wzmocniana przez wszechobecne środki społecznego przekazu. Opinia publiczna stanowi sankcję moralno-społeczną. Rozwijające się społeczeństwo obywatelskie skutecznie podnosi głos wzmocniony przez media w obronie praw człowieka. Coraz wyraźniej kształtuje się globalne społeczeństwo obywatelskie, istnieje już cały szereg organizacji pozarządowych, które działają w skali globalnej. Przy czym ochrona praw człowieka przez organizacje społeczeństwa obywatelskiego nie dokonuje się jedynie przez działania defensywne, broniące *status quo*, lecz także przez ofensywne, które zmierzają do zwiększenia obszaru poszanowania praw człowieka. Do ochrony pozaprawnej przyczyniają się również organizacje międzynarodowe, które są aktywne nie tylko obszarze prawnej, ale i pozaprawnej ochrony praw człowieka. W dobie globalizacji podejmują starania o respektowanie praw człowieka w obszarze społecznym, ekonomicznym i ekologicznym⁶². Nie do przecenienia na tym polu jest także rola Kościoła katolickiego, działającego globalnie i lokalnie. „Kościół rozwija treść praw człowieka, naucza o prawach człowieka – upowszechnia, budzi świadomość przysługiwania ich każdemu człowiekowi, kształtuje opinię publiczną, wychowuje dla praw człowieka. Jest głosem tych, którzy sami nie mogą się bronić, podejmuje praktyczną działalność i współpracę z międzynarodowymi organizacjami rządowymi, a szczególnie z ONZ i organizacjami pozarządowymi oraz innymi wyznaniem i religiami”⁶³.

⁶¹ A. Michalska, *Uniwersalizm praw człowieka*, w: J. Łętowski, W. Sokolewicz (red.), *Państwo, prawo, obywatel*, Wrocław 1989, s. 590 nn.

⁶² Por. Organisation for Economic Cooperation and Development (OECD), *The OECD Guidelines for Multinational Enterprises*, Paris 2000; C. Hillemanns, *UN Norms on the Responsibilities of Transnational Corporations and Other Business Enterprises with regard to Human Rights*, „German Law Journal”, 10 (2003), s. 1065-1080.

⁶³ F. J. Mazurek, *Popieranie i obrona praw człowieka przez Kościół*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 12 (1984), z. 1, s. 7.

Kościół zatem popiera i broni praw człowieka przez nauczanie, wychowanie i praktyczną działalność - charytatywną, oświatową i dyplomatyczną⁶⁴.

⁶⁴ Por. E. O. Hanson, *The Catholic Church in World Politics*, Princeton 1987, passim; F. J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła*, s. 222-273.